

Sygn. akt III C 615/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Błażej Domagała

Protokolant: pracownik biurowy Anna Banasiak

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej H. O. (1) i H. O. (2)

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Powiatu (...) kwotę 188.950,00 (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Powiatu (...) kwotę 13.048,00 (trzynaście tysięcy czterdzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt III C 615/15**

## UZASADNIENIE

Dnia 17 marca 2015 roku powód Powiat (...) wytoczył powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. (dalej też jako (...) lub spółka), żądając zasądzenia kwoty 188 950,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Roszczenie główne oparte zostało na twierdzeniu o tym, że Powiat jest beneficjentem gwarancji ubezpieczeniowej wystawionej przez pozwaną, w której to zagwarantowała ona wypłatę określonej kwoty tytułem wymagalnych kar umownych, należnych z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy łączącej powoda i Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w W. przez wykonawcę, w przypadku niezapłacenia tych kar.

Dnia 23 marca 2015 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga z siedzibą w W. wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględniono żądanie.

Orzeczenie to 17 kwietnia 2015 roku zaskarżyła w całości sprzeciwem pozwana spółka. W piśmie tym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. (...) uzasadniła przyjęte przez siebie stanowisko tym, że powód nie podjął z wykonawcą rzetelnej współpracy, co uniemożliwiło terminowe wypełnienie zobowiązania przez kontrahenta, a zobowiązanie gwaranta nie jest zobowiązaniem bezwzględnie przysługującym mu prawo obrony przed wypłatą sumy z gwarancji, gdy roszczenie o zapłatę wybiega poza cel zastosowania gwarancji.

W dniu 5 października 2015 roku H. O. (1) i H. O. (2) zgłosili interwencję uboczną po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Swoje stanowisko uzasadnili tym, że to powód nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, czym uniemożliwił im wykonanie umowy, a jako że pozwanej spółce przysługiwać będzie względem nich regres z tytułu braku środków spółki na zapłatę ewentualnie wypełnionego - wcześniej wystawionego in blanco - weksla, mają oni interes prawny w zgłoszeniu tej interwencji.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Dnia 22 października 2013 roku Powiat (...) (dalej też jako zamawiający) zawarł z Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej też jako przedsiębiorstwo lub wykonawca) umowę o numerze (...) na wykonanie zadania inwestycyjnego „Rozbudowa (...) Zespołu Szkół (...) w L. – ETAP I”. Postanowienie § 10 tej umowy określało wypadki, w których stronom umowy należały się kary umowne. Natomiast § 11 ust. 1 stanowił, że wykonawca wniesie zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 5 % ustalonego w niej wynagrodzenia ryczałtowego brutto, to jest 188 950 złotych, w formie gwarancji ubezpieczeniowej w dacie zaciągnięcia zobowiązani.

Dowody: umowa (...) (k. 14 i n.).

W dniu 22 października 2013 roku (...) wystawiła gwarancję ubezpieczeniową o numerze (...) na rzecz beneficjenta - Powiatu (...). Zgodnie z punktem 1 i punktem 2 tej gwarancji spółka zagwarantowała nieodwołalnie i bezwarunkowo na zasadach określonych w gwarancji zapłatę beneficjentowi należności z tytułu wymagalnych kar umownych wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez wykonawcę kontraktu, które to kary nie zostaną zapłacone przez wykonawcę. Zgodnie z punktem 3 gwarancji była ona ważna w okresie od dnia 22 października 2013 roku do dnia 21 października 2014 roku. Gwarant zobowiązał się zapłacić na rzecz beneficjenta należną kwotę w terminie 30 dni od daty otrzymania od niego pisemnego wezwania wraz z załącznikami, które określono szczegółowo w pkt 6 (pkt 4). Wezwanie do zapłaty powinno być podpisane przez osoby właściwie umocowane w imieniu beneficjenta. Kompletne wezwanie do zapłaty otrzymane przez gwaranta w okresie obowiązywania gwarancji będzie powodowało obowiązek wypłaty gwarantowanych należności (pkt 5 i 8 gwarancji).

Dowody: gwarancja ubezpieczeniowa (k. 22 i n.)

Dnia 6 października 2014 roku powód odstąpił od umowy łączącej ją z przedsiębiorstwem na podstawie przepisu art. 635 § 1 k.c., wzywając spółkę jednocześnie do zapłaty należnych powiatowi od wykonawcy kar umownych. Wykonawca nie zapłacił przedmiotowych kar.

Dowody: oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 24 i n.); zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 27-28); bezsporne.

W dniu 21 października 2014 roku powód wezwał (...) do zapłaty kwoty 188 950 złotych z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej. Do wezwania tego powiat załączył: oświadczenie o tym, że wykonawca nie wykonał przedmiotu kontraktu, a powiat odstąpił od tej umowy, wzywając jednocześnie wykonawcę do zapłaty kary umownej, lecz kara ta nie została spłacona przez wzywanego; kopię wezwania do zapłaty kary umownej wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru oraz wystawioną notą księgową; uchwały Rady Powiatu w L. potwierdzające umocowanie osób podpisanych pod wezwaniem do zapłaty.

Dowody: wezwanie do zapłaty (k. 29 i n.); oświadczenie (k. 31 i n.); oświadczenie o odstąpieniu od umowy, nota księgowa, zwrotne potwierdzenia odbioru, uchwały Rady Powiatu (k. 33-48).

Pismem z dnia 28 listopada 2014 roku (...) odmówiła powodowi wypłaty sumy z gwarancji, powołując się na treść przepisu art. 5 k.c., wskazując, że w jej ocenie powiat czynił ze swojego prawa użytek sprzeczny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i z zasadami współżycia społecznego, ponieważ to inwestor doprowadził do nieterminowego wykonania zobowiązania przez wykonawcę. Mimo odwołania od tej decyzji, (...) podtrzymała swoje stanowisko.

Dowody: decyzja o odmowie (k. 49-50); pismo z dnia 20 lutego 2015 roku (k. 56-57).

Skuteczność odstąpienia od umowy o roboty budowlane powoda lub wykonawcy, zasadność i wysokość należnych z tego tytułu wzajemnych świadczeń, w tym kar umownych jest sporna pomiędzy powiatem a (...) Sp. z o.o. Przedsiębiorstwo to obecnie jest w upadłości likwidacyjnej.

Dowody: pismo – k. 33-34, argumenty i twierdzenia z odpowiedzi na pozew, interwencji ubocznej, bezsporne.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Autentyczność dokumentów zebranych w aktach sprawy nie została zakwestionowana przez żadną ze stron procesu, a Sąd nie miał podstaw do podważania jej z urzędu. Dowody te należało uznać zatem za wiarygodne.

Brak było dowodów w sprawie, którym Sąd odmówił wiarygodności.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w odpowiedzi na pozew (na karcie 66-67) oraz wnioski dowodowe interwenientów ubocznych zgłoszone w interwencji (na karcie 168), które zmierzały do ustalenia okoliczności leżących u podstaw niewłaściwego wykonania umowy zawartej między inwestorem a wykonawcą oraz ustalenia tego, po której ze stron leży zawinienie. Okoliczności te ze względów przedstawionych poniżej – w części rozważań Sądu dotyczących kwestii prawnych – nie stanowiły bowiem faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd oddalił ponadto wnioski interwenientów o doręczenie im odpisu pozwu i odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zgodnie bowiem z przepisem art. 80 k.p.c. interwenientowi ubocznemu należy dopiero od chwili jego wstąpienia do sprawy doręczać, tak jak stronie, zawiadomienia o terminach i posiedzeniach sądowych, jako też orzeczenia sądu. Z wcześniejszym tokiem postępowania interwenienci mogli zapoznać się w drodze przeglądu akt sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie – tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Podstawą roszczenia powoda była gwarancja ubezpieczeniowa, na mocy której pozwana zagwarantowała nieodwołalnie i bezwarunkowo na zasadach w niej określonych zapłatę powodowi, jako beneficjentowi, należności z tytułu wymagalnych kar umownych wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania przez wykonawcę kontraktu, które to kary nie zostały zapłacone przez wykonawcę – do kwoty 188 950 złotych.

Umowa gwarancji ubezpieczeniowej jest umową nienazwaną. Jej zawarcie jest dopuszczalne w granicach określonych zasadą swobody umów statuowaną przepisem art. 353<sup>1</sup> k.c. Jest ona zazwyczaj udzielana przez ubezpieczyciela kontrahentowi ubezpieczonego po to, aby zabezpieczyć węzeł obligacyjny wiążący kontrahentów.

W porządku prawnym podobne regulacje można znaleźć w przepisach art. 81 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 roku, poz. 128, tekst jedn.; dalej też jako Prawo bankowe lub p.b.), który reguluje gwarancję bankową. Jest to jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji – bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku; udzielenie i potwierdzenie gwarancji bankowej następuje na piśmie pod rygorem nieważności.

Przedmiotowa w niniejszej sprawie umowa była konstrukcją zbliżoną do gwarancji bankowej, o takim samym celu, dopuszczalność jej zawarcia i skuteczność nie budziły wątpliwości stron i Sądu.

Podkreślić należy, że bezspornym było, że powód będący beneficjentem spełnił warunki przewidziane w gwarancji dla ważności i skuteczności roszczenia zgłoszonego na jej podstawie. Po pierwsze, wezwał on (...) do spełnienia

świadczenia w dniu 21 października 2014 roku, a zatem w okresie obowiązywania gwarancji. Po drugie, załączył on do tego wezwania wszystkie wymagane według punktu 6 tej gwarancji dokumenty.

Spór między stronami powstał co do kwestii, czy dla zaktualizowania się obowiązku gwaranta konieczne jest, aby kontrahent, który zlecił ubezpieczycielowi wystawienie gwarancji ponosił odpowiedzialność za niezrealizowanie kontraktu, a dalej, czy okoliczności dotyczące stosunku podstawowego łączącego inwestora i wykonawcę mogą „zablokować” wypłatę sumy z gwarancji.

Tematyka gwarancji ubezpieczeniowej była przedmiotem wypowiedzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, chociażby na gruncie gwarancji bankowej, jednakże z uwagi na bardzo podobne uregulowania można się do nich odnieść. Sąd w niniejszym składzie podziela wywoły zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.08.2014 r., IV CSK 683/13. Zasadnym były również rozważania wyrażone na gruncie gwarancji ubezpieczeniowej w orzecznictwie sądów apelacyjnych, np. wyrokach Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15.05.2015 r., I ACa 1679/14, czy z 19 stycznia 2015 r., I ACa 1122/14.

Przedstawiona w powołanych orzeczeniach problematyka gwarancji ubezpieczeniowej, charakteru zobowiązania gwaranta i skutków jej udzielenia została szeroko opisana i nie wymaga cytowania. Podkreślić należy, że zasadniczo zobowiązanie gwaranta powstałe w wyniku wystawienia przez niego gwarancji ubezpieczeniowej jest zobowiązaniem abstrakcyjnym, to znaczy oderwanym od stosunku podstawowego łączącego zlecającego udzielenie gwarancji i jego kontrahenta. Skutkuje to tym, że gwarant nie może podnosić dla ograniczenia lub też wyłączenia swojej odpowiedzialności zarzutów wynikających ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona. Ponadto, zobowiązanie to jest nieakcesoryjne, to znaczy ma charakter samodzielny – gwarant płaci własny, a nie cudzy dług.

Nawet w sytuacji, gdy jest to gwarancja o charakterze kauzalnym, a więc taka, w której beneficjent jest zobowiązany wykazać przyczynę uzasadniająca wykonanie świadczenia przez gwaranta (jak w niniejszej sprawie) to nie oznacza to, że „zobowiązanie gwaranta staje zobowiązaniem akcesoryjnym w odniesieniu do stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona. Także bowiem ta forma gwarancji zachowuje charakter zobowiązania samodzielnego, w ramach którego gwarant płaci własny, a nie cudzy dług” (powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 21.08.2014 r.).

Mając na uwadze postanowienia gwarancji udzielonej powodowi przez pozwanego, a mianowicie płatność „nieodwołalną i bezwarunkową”, w ciągu 30 dni od daty wezwania, do którego należało jedynie dołączyć dokumenty o charakterze formalnym, potwierdzającym sam fakt przedsięwzięcia stosownych czynności, nie można uznać, że strony odmiennie niż jest to praktykowane zazwyczaj w obrocie ukształtowały ten stosunek gwarancyjny, a mianowicie nadając zobowiązaniu gwaranta charakter kauzalny i akcesoryjny. Należy pamiętać, że znaczenie gwarancji polega nie tylko na zabezpieczeniu beneficjenta przed niewypłacalnością jego kontrahenta, ale także przed ryzykiem długotrwałego dochodzenia roszczeń. Obowiązek gwaranta – wobec spełnienia przez beneficjenta wymogów określonych w pkt 6 gwarancji – niewątpliwie stał się wymagalny. Podkreślić należy, że gwarancja, zgodnie z jej dosłownym, niewymagającym wykładni brzmieniem, zabezpieczała roszczenia beneficjenta nie tylko z tytułu kar umownych wynikających z nienależytego wykonania przez wykonawcę kontraktu, lecz również należnych z samego faktu jego niewykonania.

Mając powyższe na uwadze, poza sporem musiało być, że roszczenie powoda jest zasadne, zobowiązanie pozwanego wymagalne, co uzasadniało orzeczenie jak w sentencji wyroku, przy uwzględnieniu treści gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez (...).

Nie był zasadny zarzut naruszenia prawa podmiotowego podniesiony przez pozwanego. Jak wielokrotnie wskazywano w judykaturze zarzut z przepisu art. 5 k.c. co do zasady może dotyczyć jedynie sytuacji wyjątkowej. W przypadku gwarancji ubezpieczeniowej chodzić może jedynie o wypadki, gdy oczywiste jest wykorzystanie gwarancji niezgodnie z jej celem, jako źródła nienależnych korzyści lub w wyniku zmywy osób zainteresowanych albo gdy w ogóle brak

stosunku podstawowego (por. cytowany wyrok Sądu Najwyższego z 21.08.2014 r.). W niniejszej sprawie okoliczności takie nie miały miejsca.

Pomiędzy powiatem (...) a przedsiębiorstwem powstał spór co do prawidłowości spełniania świadczeń wynikających z łączącej ich umowy oraz co do faktu, kto z nich ponosi odpowiedzialność za nienależyte jej wykonanie. Jest to spór typowy, który może powstać na tle wykonywania tego rodzaju umów. Argumenty podnoszone dla twierdzenia o zawinionym doprowadzeniu przez powoda do niewykonania umowy o roboty budowlane nie wskazywały na okoliczności, które można byłoby uznać za wykraczające poza przeciętne, towarzyszące sporowi stron zaangażowanych w inwestycję. Pisma interwenienta i powoda wykazywały jedynie odmienną interpretację zdarzeń, które stały u podstaw odstąpienia od umowy, ze wskazaniem na zawinienie jednej bądź drugiej strony. Tego rodzaju okoliczności nie mogły prowadzić do wniosku, że powiat dąży do uzyskania oczywiście nienależnych korzyści, na co wskazywało pozwane Towarzystwo, czy interwenient.

W takiej sytuacji brak było podstaw do tego, aby prowadzić postępowanie dowodowe w kierunku ustaleń związanych z przyczynami niewykonania umowy pomiędzy powodem a wykonawcą i ze skutecznością odstąpienia oraz należnością kar umownych. Nie powołano bowiem okoliczności, które wskazywałyby w sposób oczywisty na nadużycie prawa w opisany wyżej sposób. Poza zaś zarzutem opartym na art. 5 k.c. nie było dopuszczalne przenoszenie sporu pomiędzy powodem i jego kontrahentem na stosunek beneficjenta i gwaranta, ponieważ niweczyłoby to istotę gwarancji. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że zachodzi podstawa do rozpoznania sprawy w oparciu o zarzut nadużycia prawa. Roszczenie główne powoda było więc zasadne w całości.

Zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Mając to na uwadze, odsetki należały się powodowi od dnia wymagalności wierzytelności. Roszczenie główne powoda stało się wymagalne w dniu 21 listopada 2014 roku. Od dnia następnego powód żądał uwzględnienia roszczenia odsetkowego. Takie roszczenie uboczne było zatem zasadne w całości.

Z powyższych względów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 188 950 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony, do których to kosztów zalicza się także wynagrodzenie adwokata reprezentującego stronę wygraną. Na koszty procesu składały się: opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 9 448 złotych oraz wynagrodzenie adwokata będącego pełnomocnikiem powoda w kwocie 3 600 złotych, określone na podstawie przepisu § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 3 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.